



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

DB/14/2/86

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA

W GRUDNIU 1985 ROKU

Styczeń 1985 r.

W końcu grudnia '85 zgodnie z tradycją przeprowadzono badanie ankietowe¹, którego przedmiotem były między innymi ocena minionego roku oraz nadzieje związane z rokiem 1986. Przy tej okazji dokonano pomiaru nastrojów społecznych, zaufania do instytucji, organizacji i ugrupowań politycznych, a także ocen sytuacji politycznej i gospodarczej. Przeprowadzono także analizę dynamiki zmian tych nastrojów i ocen w porównaniu do grudnia '84 i czerwca '85.

1. Ocena minionego roku i przewidywania co do roku 1986

W badanej grupie dominuje - 51% respondentów - przekonanie, że rok 1985 nie wyróżnił się ani jako dobry, ani jako zły, dla ponad 31% był on dobry, natomiast zdaniem ponad 15% był to okres dla naszego kraju niedobry. Podobnie oceniano rok 1984², z tym że mniejszy był odsetek wypowiedzi pozytywnych /21 wobec 31%/.

Nie zauważono istotnych różnic w ocenie roku 1985 między grupami zawodowymi. Różnicuje ją natomiast przynależność badanych do b. "Solidarności" i ich opinia o własnej sytuacji materialnej - bardziej krytyczni są członkowie b. "Solidarności" oraz badani gorzej oceniający swoją sytuację materialną.

Dobra ocena roku warunkuje z kolei optymizm w przewidywaniu, jaki będzie rok następny. Zależność tę szczegółowo ilustruje tabela 1.

Ogółem przewidywania respondentów co do roku 1986 można ująć następująco: 1/3 sądzi, że będzie on lepszy, prawie taka sama grupa - że będzie on taki sam, a około 15% zapatruje się pesymistycznie sądząc, że będzie on gorszy, prawie 1/5 trudno jest określić swoje zdanie na ten temat. Pesymistyczna wizja nowego roku stosunkowo częściej niż w innych grupach społecz-

¹Sondaż nt. "Aktualne problemy /2/". W skład 1479-osobowej reprezentatywnej próby dorosłej ludności Polski wchodziło 52,6% kobiet i 46,6% mężczyzn. Wykształceniem podstawowym legitymowało się 38% badanych, zasadniczym zawodowym - 20%, średnim - nieco powyżej 21%, wyższym - prawie 11%. Mieszkańcy wsi stanowili 38% badanych, pozostali mieszkali w miastach, z czego 28% w miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców. Co dziesiąty respondent deklarował przynależność do PZPR, a prawie co czwarty - przynależność do b. NSZZ "Solidarność".

²Badanie sondażowe nt. "Jak minął rok" przeprowadzone w grudniu '84 na ogólnopolskiej 1440-osobowej reprezentatywnej próbie dorosłej ludności.

Tabela 1

w procentach

Przewidywania co do roku 1986	Ocena roku 1985			
	dobry	ani dobry, ani zły	zły	trudno powie- dzieć
Lepszy	62,4	22,5	9,2	9,4
Ani lepszy, ani gorszy - taki sam	22,3	39,7	31,6	18,8
Gorszy	2,4	15,6	42,1	3,1
Trudno powiedzieć	12,9	22,1	17,5	68,8

no-zawodowych występuje wśród inteligencji technicznej /22,0%/ , pracowników handlu i usług /23,2%/ oraz brygadzystów /23,5%/.

Oceny roku 1985 są ściśle powiązane z innymi sędami badanych. Złej ocenie częściej towarzyszy sympatia dla opozycji i jej brak dla oficjalnych przywódców, instytucji państwowych i PZPR. Częściej również współwystępuje z nią zła ocena sytuacji politycznej i gospodarczej kraju i podzielenie poglądu, że ludziom w naszym kraju żyje się źle.

2. Ocena sytuacji politycznej

Obecna sytuacja polityczna kraju jest przez znaczną część respondentów oceniana jako ani dobra, ani zła, ponad 27% określa ją jednoznacznie jako dobrą lub dość dobrą, 15% - złą, bardzo złą. W porównaniu do grudnia 1984 r. nastąpiła krystalizacja opinii na ten temat /tab. 2/.

Tabela 2

w procentach

Ogólna ocena sytuacji politycznej	Grudzień '85 /N=1479/	Grudzień '84 /N=1440/
Dobra	27,8	17,7
Ani dobra, ani zła	37,9	41,9
Zła	15,0	24,6
Trudno powiedzieć	19,3	15,3

Wprawdzie zadowolonych z sytuacji politycznej jest obecnie niewielu, więcej jednak niż w grudniu '84. Należy również zauważyć, że zmniejszyła się jednocześnie liczebność grupy źle oceniających sytuację polityczną kraju. Zmalał też odsetek nie mających zdania.

Oceniając perspektywy rozwoju sytuacji politycznej w ciągu najbliższych dwóch lat, ponad 32% respondentów uważa, że będzie się ona poprawiała /w grudniu '84 było ich ponad 41%/, a prawie 9% sądzi, że się pogorszy /w grudniu '84 odpowiednio 11,2%/, ponad 1/3 - pozostanie bez zmian, a 1/4 badanych trudno jest w tej kwestii wyrazić zdanie.

Na podstawie ocen stanu aktualnego i rokowań na przyszłość można mówić o politycznym optymizmie bądź pesymizmie badanych. Za zdecydowanych pesymistów można uznać tych, którzy negatywnie oceniają obecną sytuację polityczną i nie rokują jej poprawy /9% badanych, podczas gdy w grudniu '84 dwukrotnie więcej, bo 18%/. Umiarkowani pesymiści to oceniający sytuację polityczną jako ani dobrą, ani złą i przewidujący, że nie zmieni się ona w ciągu najbliższych dwóch lat /18%/.
Z kolei zdecydowani optymiści to respondenci określający sytuację polityczną jako dobrą i jednocześnie optymistycznie postrzegający jej rozwój /18%/. Umiarkowani optymiści to ci, którzy oceniają sytuację polityczną jako ani dobrą, ani złą, ale są przekonani o jej pozytywnych zmianach /9,5%/. Najmniej liczną grupę tworzą /1,1%/ źle oceniający sytuację, ale podziеляjący pogląd, że poprawi się ona w najbliższych latach. Ponad 30% badanych nie ma zdania.

W ocenie sytuacji politycznej dostrzegamy zróżnicowanie poglądów ze względu na przynależność badanych do grup społeczno-zawodowych: częściej negatywnie oceniają jej stan inteligencja techniczna /33,3%/ i nietechniczna /24,7%/, osoby uznające swoją sytuację materialną za złą oraz nie należący do PZPR.

Negatywne oceny sytuacji politycznej wywodzą się z opinii o polityce zagranicznej naszego kraju /brak kontaktów z zachodem, słaba pozycja Polski na arenie międzynarodowej, niewłaściwy układ sojuszy - 13,7%/, oceny w relacjach władza - społeczeństwo /brak zaufania, brak poparcia społeczeństwa

dla władzy - 10,5%, krytyka władzy za niewłaściwą propagandę - 1,2%, niezadowolenie z ostatnio przeprowadzonych zmian kadrowych, wyborów do Sejmu - 1,2%/ oraz oceny stabilizacji politycznej /niepokój o polityczne podziały społeczeństwa, działanie opozycji, istniejące w społeczeństwie resentymenty solidarnościowe - 12,1%/.

Natomiast poprawa sytuacji politycznej w kraju jest postrzegana głównie /ponad 1/4/ przez pryzmat normalizacji życia, braku strajków, niepokoju, wzrost demokratyzacji. Ważne są tu zatem opinie - uzyskane za pomocą pytań zamkniętych - o postępach w normalizacji, o nastrojach społecznych, poziomie zaufania społeczeństwa do władz centralnych i działaczy politycznych.

Ponad 40% respondentów jest przekonanych, że w naszym kraju trwa nadal konflikt polityczny, ponad 31% sądzi zaś, że mamy go już za sobą. W porównaniu do grudnia '84 rozkład opinii w omawianej kwestii uległ zmianom - twierdzący, że nie uporaliśmy się jeszcze z kryzysem politycznym, jak to wówczas określano w ankiecie, stanowili wtedy 69,3% badanych.

W grudniu '84 i '85 respondentów dostrzegających objawy konfliktu politycznego w Polsce pytaliśmy o propozycje działań dla jego przezwyciężenia. W obu przypadkach na pierwszym miejscu wymieniano zmiany systemu politycznego w kierunku dalszej jego demokratyzacji /grudzień '84 - 24,1% respondentów, grudzień '85 - ponad 40%/. Kolejność innych propozycji była zróżnicowana. O ile w grudniu '84 na dalszych miejscach znalazły się zmiana polityki gospodarczej /14,0%/, lepsza praca całego społeczeństwa /11,0%/, zmiana rządu, polityki kadrowej /6,4%/, to w grudniu '85 - poprawa stanu gospodarki /17,4%/, nawiązanie dialogu z opozycją /12,6%/, uwiarygodnienie rządu /zwiększenie konsekwencji działania, realizacja podejmowanych uchwał - 10,2%/.

Respondentów przekonanych, że kryzys polityczny mamy już za sobą, pytaliśmy, co należy zrobić, aby zapobiegać możliwościom pojawienia się nowych. Dominowały propozycje pod adresem władz: prowadzić politykę zgodną z interesami większości społeczeństwa /26,1%/, poprawić sytuację materialną społeczeństwa /20,7%/, mądrze rządzić /12,3%/, zapobiegać kryzysom

gospodarczym /12,0%/. Byli też tacy /10%/, których zdaniem władza powinna prowadzić ostrą politykę dyscyplinującą społeczeństwo - zapobiegać powstawaniu opozycji, karać osoby sięgające niepokoju.

3. Ocena nastrojów społecznych

Badani mają podzielone opinie o stanie nastrojów społecznych - ponad 46% uważa, że w społeczeństwie odczuwa się niepokoju, napięcie, niewiele mniejsza grupa /41,5%/ - że spokój i odprężenie.

Przyjrzyjmy się różnicowaniom tych opinii ze względu na podstawowe cechy społeczno-demograficzne badanych. Przekonanie o niepokoju społecznym występuje najczęściej w grupie inteligencji technicznej /66,7%/ i techników /61,2%/, najrzadziej zaś wśród rolników /40,1%/ i brygadzystów /37,5%/. Zjawisko to częściej też postrzegają mieszkańcy wielkich miast /pow. 500 tys. - 61,9%/ niż mieszkańcy wsi i mniejszych ośrodków miejskich. Jest ono bardziej odczuwane także przez deklarujących przynależność do b. "Solidarności".

Stan nastrojów społecznych jest postrzegany najczęściej przez pryzmat ocen położenia materialnego. Dowodów na to dostarczają spontaniczne wypowiedzi badanych uzasadniające ocenę tych nastrojów. Mówiąc o niepokoju i napięciu panującym w społeczeństwie, prawie 1/3 badanych uważa, że powodem tego stanu jest złe położenie materialne społeczeństwa, a zwłaszcza niezadowolenie ze wzrostu cen /21,3%/, braku towarów na rynku /5,7%/, ogólna pauperyzacja społeczeństwa /10,5%/. Ponad 8% respondentów przyczynę niepokoju społecznego widzi w złym stanie gospodarki. Mniejsze grupy badanych mówią o politycznych uwarunkowaniach - ponad 10,5% wskazuje na niezadowolenie z władzy /brak zaufania do niej ze strony społeczeństwa, ograniczanie demokracji, ogólne niezadowolenie/, ponad 15% - na polityczną aktywność społeczeństwa /brak spokoju, wzrost aktywności opozycji/. Natomiast spokój społeczny jest postrzegany głównie przez pryzmat pozytywnych zmian politycznych /32%/, brak strajków, niepokoju społecznego, brak

zagrożenia politycznego, normalizacja polityczna w kraju. Ponad 10% badanych uważa, że o dobrych nastrojach społecznych zadecydowała poprawa sytuacji materialnej społeczeństwa, a około 3% - że poprawa stanu gospodarki. Niemniej jednak opinie o nastrojach społecznych są ściśle związane z ocenami sytuacji politycznej kraju i stopniem normalizacji życia. Spośród badanych dobrze oceniających sytuację polityczną ponad 71,7% uważa, że w społeczeństwie odczuwa się spokój, natomiast spośród źle oceniających sytuację polityczną 85,1% twierdzi, że niepokój, napięcie.

4. Ocena sytuacji gospodarczej kraju

Sytuacja polityczna i gospodarcza to dwie sfery równoległe postrzegane i oceniane przez badanych. Większy krytycyzm w jednej ze sfer jest związany z większym krytycyzmem w drugiej z nich. Niemniej jednak oceny stanu gospodarki w 1985 r. są znacznie mniej pozytywne niż oceny sytuacji politycznej - dobrze ocenia ją niecałe 12% badanych, źle zaś - 38%, ponad 1/3 uważa, że jest ona ani dobra, ani zła, ponad 7% powstrzymuje się od odpowiedzi. Są one mniej korzystne także w porównaniu do opinii badanych o stanie gospodarki wyrażonych w grudniu '84 /jako złą widziało ją ponad 38%, odsetek dobrych ocen nie uległ zmianie/.

Bardziej pomyślne są natomiast rokowania co do perspektyw gospodarki w ciągu najbliższych dwóch lat - ponad 42% badanych uważa, że jej stan ulegnie poprawie. Jednak porównując te dane z informacjami z grudnia '84 można zauważyć, że grupa optymistów gospodarczych zmalała o 10%, co nie miało większego wpływu na wzrost grupy pesymistów.

Diagnoza stanu gospodarki kraju jest oparta głównie na przekonaniach o pogarszaniu się i tak już złej sytuacji materialnej społeczeństwa /49,8% wypowiedających się/ - kłopoty zaopatrzeniowe na rynku /31,2%/, wysokie podwyżki cen /21,3%/, ogólna pauperyzacja społeczeństwa /7,8%/. Rzadziej jest on oceniany przez pryzmat nieprawidłowych mechanizmów gospodarki /29,7%/. Wymieniano tu złą organizację życia gospodarczego, brak efektów wdrażania reformy gospodarczej, zadłużenie kraju.

Podobnie poprawę stanu gospodarki badani rejestrowali przede wszystkim przez pryzmat "zapełniających się półek sklepowych i zawartości własnej kieszki" /11,5%/, rzadziej zaś poprzez poprawę organizacji, wydajności pracy, efekty reformy gospodarczej /5,7%/.

W ocenie stanu gospodarki najbardziej krytycznym spojrzeniem wyróżnia się inteligencja nietechniczna /ponad 69,2% uważa jej stan za zły/, inteligencja techniczna /59,2%/, technicy /64,8%/. Bardziej pozytywny jej obraz mają robotnicy niewykwalifikowani /41,2% ocenia negatywnie/ i personel biurowy /38,3%/.

Negatywny obraz gospodarki uwarunkowany głównie oceną sytuacji materialnej społeczeństwa znajduje swoje odbicie w opiniach dotyczących poziomu życia w naszym kraju. W odpowiedzi na pytanie "Jak ogólnie biorąc żyje się ludziom w naszym kraju" 55,8% badanych stwierdziło, że niezbyt dobrze, prawie 1/4 - że źle i bardzo źle, a zaledwie 16% - że dobrze. W porównaniu do ocen sprzed roku odsetek pozytywnie oceniających utrzymał się na tym samym poziomie, wzrósł natomiast odsetek badanych podzielających pogląd, że w naszym kraju żyje się źle /tab. 6/.

Tabela 3

w procentach

Ocena	Grudzień '85	Grudzień '84
Ludziom w Polsce żyje się:		
- dobrze	14,4	15,6
- niezbyt dobrze	55,8	58,8
- źle	25,1	17,9
- trudno powiedzieć	4,3	7,0

Podobnie jak w przypadku oceny stanu gospodarki krytycznym spojrzeniem wyróżnia się inteligencja techniczna /40,7%/ i nietechniczna /33,8%/.

Należy też odnotować fakt, że wszystkie oceny dotyczące sytuacji politycznej, gospodarczej, poziomu życia społeczeństwa, stopnia zaufania do instytucji politycznych i polityków są ściśle ze sobą powiązane. Pesymizmowi w sferze politycznej i gospodarczej towarzyszy większa sympatia dla opozycji politycznej i jej działaczy, optymizm zaś jest związany z większym zaufaniem do władzy i sympatią dla oficjalnych działaczy partyjno-państwowych.